

Trwają pomiary jakości powietrza w kurorcie

Napisano dnia: 2020-02-15 15:23:33



ŁĄDEK-ZDRÓJ. Od kilku dni na balkonie jednego z hoteli na pograniczu części staromiejskiej i zdrojowej pracuje urządzenie do pomiaru stężenia zanieczyszczeń w powietrzu. Zaistniało za sprawą Dolnośląskiego Alarmu Smogowego prowadzącego takie badania w różnych rejonach województwa na zaproszenie samorządów lokalnych bądź mieszkańców. Burmistrz Łądko-Zdroju Roman Kaczmarczyk przekonuje, że w przypadku kurortu, którym kieruje nie ma zagrożenia, jeśli chodzi o przekraczanie dozwolonych norm. To swoje stanowisko podpira inwestycjami oraz rozwiązaniami podjętymi w ostatnich latach na rzecz ograniczania niskiej emisji spalin.



W obecności burmistrza R. Kaczmarczyka dano sygnał startowy dla badań

- Gmina ze swoich środków wsparła grupę mieszkańców wymieniających piece węglowe na inne, pracujące w oparciu o ekologiczne źródła ciepła. Po drugie - nie prowadzi już remontów pieców kaflowych w mieszkaniach komunalnych, lecz na ich miejsce instaluje promienniki ciepła - mówi wóldarz i dodaje: - Jesteśmy na ostatnim etapie przygotowań do stworzenia w Łądku-Zdroju największej i najnowocześniejszej ośmiomegawatowej farmy fotowoltaicznej w Europie, która ma zasilić panele na podczerwień w mieszkaniach w całej gminie. Ma temu sprzyjać wprowadzenie w życie uchwały zakazującej wykorzystywania paliw stałych.



Analizy stanu powietrza dokonuje mobilne urządzenie

Władze samorządowe chcą zainstalować sześć najnowocześniejszych czujników pomiaru zanieczyszczeń powietrza dla wykazania, z której strony do Łądko-Zdroju i gminy napływają zanieczyszczenia. Tym samym oboronią się przed zarzutami, że to właśnie tutaj, na miejscu, dochodzi do emitowania spalin tak groźnych dla zdrowia. Ale niezależnie od tego samorząd lokalny na bieżąco śledzi sytuację w uzdrowisku i sołectwach. Straż miejska interweniuje na każde zgłoszenie o nadmiernym zadymianiu otoczenia, jednak okazuje się bezsilna w sytuacji, gdy właściciel instalacji okazuje jej kwit zakupu węgla z legalnego punktu sprzedaży.

Szansą proekologiczną dla samego Łądko-Zdroju może być odwiert geotermalny, jeżeli dojdzie do konsensusu odnośnie jego eksploatacji. Oczekiwaną odpowiedź uzyska się po tzw. próbnym pompowaniu dotyczącym zmierzenia ilości zasobów podziemnych. Na wypływie woda osiąga temperaturę około plus 60 st. C, w głębinach powyżej 70 st. C, co pozwalałoby ją wykorzystać do zasilania niskotemperaturowych grzejników oraz ogrzewania podłogowego w mieszkaniach, hotelach, sanatoriach czy instytucjach.



W tak ważnym momencie nie zabrakło przedstawicieli mediów

Powracając do badań ze strony DAS-u, w Łądku-Zdroju chodzi w nich o sprawdzenie jakości powietrza w miejscu wskazywanym jako korytarz przemieszczania się największych jego mas, w tym tych zanieczyszczonych. Wyniki będą znane po siedmiodniowych pomiarach, które rozpoczęto w miniony czwartek, 13 bm.

(bwb)